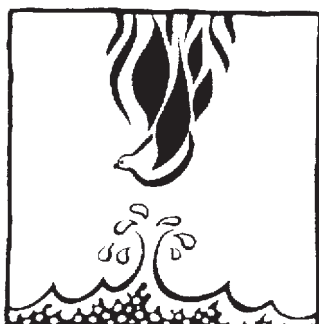


II NIEDZIELA ZWYKŁA • ROK C



Ewangelia: J 2, 1 - 11

A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory.



Troska Matki!

Nikt nie prosi Najświętszej Maryi Panny, aby wstawiła się u Syna za młodą parę, aby pomóc jej wyjść z niezręcznej sytuacji. A jednak serce Maryi, które nie może pozostać obojętne wobec znajdujących się w potrzebie, skłoniło Ją do wzięcia na siebie roli wstawienniczki i proszenia Syna o cud, chociaż nikt tego od Niej nie oczekiwał. Skoro tak postąpiła wtedy,

to o ileż bardziej wstawi się za nami wówczas, gdy o to Ją poprosimy.

Przyjacielu! Czegóż to Ona nie uczyni – wiele razy w ciągu dnia! – jeśli będziemy Jej mówić: “módl się za nami”? Czegóż nie uzyskamy, jeżeli zechcemy zwracać się do Niej nieustannie? Ona zawsze dostrzega nasze potrzeby duchowe i materialne i bardziej nawet niż my sami pragniemy, byśmy nie przestawali wzywać Jej wstawiennictwa przed Bogiem. A my jesteśmy tak potrzebujący i jednocześnie tak nieskorzy do proszenia, prosimy z tak słabą wiarą, a jednocześnie niecierpliwimy się, gdy nasze prośby nie są natychmiast spełniane. Czy nie powinniśmy częściej zwracać się do naszej zatroskanej Matki? Ona zaradzi...

ks. Sylwester

Gdy Jezus przemienił wodę w wino, radowali się wszyscy goście weselni. Gdy Bóg dzisiaj przemienia chleb i wino, chrześcijanie przyjmują tę wieść nabożnie. Gdy Jezus chce przemienić ludzi, często natrafia na uporczywe złe nastawienie. Fakt że Jezus uczynił swój pierwszy cud właśnie na weselu, dowodzi, że Jego droga jest drogą radosną.



Czy wiesz, że...

ŁAMANIE CHLEBA. Inna nazwa liturgii eucharystycznej, znana już w czasach apostołskich (por. Dz 2, 46; 1 Kor 10, 16), nawiązująca do głównej części obrzędu: podczas Eucharystii jest ponawiane to, co uczynił Jezus na Ostatniej Wieczerzy, kiedy wziął chleb, łamał i rozdawał uczniom jako swoje Ciało

ŁASKA. Przychylność Boga do ludzi i skutki tej łaskowości Boga udzielającego się ludziom. W znaczeniu teologicznym łaska oznacza nie tylko obdarowanie ludzi czymś przez Boga, lecz także udzielenie im samego siebie. Łaska Boża daje ludziom udział w wiecznym życiu u Boga. Bardzo ważnym skutkiem łaski jest darowanie grzechów, co czyni człowieka sprawiedliwym w obliczu Boga.

ŁAZARZ (gr. forma hebr. Eliezer - mój Bóg jest pomocą). 1) W przypowieści Jezusa o bogaczu i Łazarzu (Łk 16, 19-31) imię człowieka ubożego i opuszczonego, który spotyka się z całkowitą obojętnością bogacza, ale otrzymuje nagrodę od Boga w niebie. 2) Imię brata Marii i Marty, przyjaciela Jezusa. Gdy umarł, Jezus zapłakał nad jego grobem, a następnie wskrzesił go z martwych (J 11, 1-44).

ŁOTR (niem. Lotter - nicpoń).

Ewangelie synoptyczne wspominają o dwóch złoczyńcach ukrzyżowanych obok Jezusa (por. Mt 27, 38-, Mk 15, 27; Łk 23, 33), św. Łukasz także o wyrazach skruchy jednego z nich (23, 39-43). W chrześcijańskiej tradycji ten ostatni otrzymał miano “dobrego łotra”.

Przed niespełna kilkoma dniami rozpoczęliśmy wiek XXI, a tym samym – weszliśmy w nowe Tysiąclecie lub jak kto woli Millennium. I ci, którzy dożyli tego jakże ważnego momentu czują się jakoś tak... niezwykle uroczyście i są wdzięczni Bogu Najwyższemu, że pozwolił im doczekać tych podniosłych momentów.

A ja, czytając kiedyś jedną z jakże wielu książek o Papieżu – Polaku – Janie Pawle II zapamiętałam takie znamienne zdanie: “Oto ten właśnie Papież wprowadzi świat w trzecie Tysiąclecie”. (Było to jeszcze na kilka dobrych lat przed rokiem 2001).

I tak stało się rzeczywiście. Dobry Pan Bóg pozwolił Ojcu Świętemu dożyć tego tak ważnego roku i wprowadzić nas w trzecie Tysiąclecie Chrześcijaństwa.

Ten wspaniały Człowiek, który już przekroczył osiemdziesiąty rok życia (ur. w 1920 r.), mimo burz życiowych – chorób nękających Go od dwudziestu lat ponieważ zawierał się niegdyś całkowicie Maryi – Królowej Świata i Najlepszej Matce jest dla wszystkich wierzących i niewierzących najwspanialszym i najdoskonalszym wzorem.

Wystarczy spojrzeć na Jego uduchowioną twarz, gdy co niedzielę odmawia z wiernymi modlitwę Anioł Pański na placu św. Piotra w Rzymie, czy też podczas kilkudziesięciu swoich pielgrzymek po całym świecie, można naszego Ukochanego Papieża tylko podziwiać. Sposób Jego modlenia się, a właściwie – rozmodlenia, budzi w człowieku ogromne pragnienie, aby móc umieć tak modlić się jak On i tak jak On – kochać Boga.

Z Jego twarzy zawsze emanuje ogromny spokój i ciepła dobroć. Nasz Ojciec Święty nazywany jest pielgrzymem pokoju i nadziei. Tak. Bo On swą modlitwą budzi w sumieniach ludzkich pokój, a u tych najbardziej – udręczonych przez samotność, chorobę czy nędzę materialną

– wiarę i nadzieję na lepszą przyszłość.

Jakże znamienne rzeczą jest fakt, iż ten podeszły już w latach Papież jest najpopularniejszą postacią w świecie (śmiem twierdzić, iż nie tylko w świecie chrześcijańskim...). Niedawno przeczytałam (i chyba każdy się z tym zgodzi), że Ojciec Święty cieszy się tak ogromną popularnością i sympatią (zwłaszcza wśród młodzieży) iż nie jeden sławny aktor mógłby Mu tej sławy i rozgłosu pozazdrościć...

Bo rzeczywiście “Papież końca czasów” jak nazywają we współczesnym świecie Jana Pawła II jest Człowiekiem nadzwyczajnym. I chyba drugiego takiego nigdy już nie będzie. Gdzie się pojawi – Jego biała sylwetka budzi ogólny entuzjazm i radość.

Ten Wspaniały Ojciec Święty, któremu nigdy nie były obojętne losy zagrożonego kataklizmem współczesnego świata, równo w rok po zamachu na Jego życie poświęcił ten nasz biedny świat Niepokalanemu Sercu Maryi.

Pielgrzym Fatimski – Jan Paweł II, modlił się wówczas przed piękną Figurą Matki Bożej Fatimskiej tymi słowami:

- Od głodu i wojny – wybaw nas!
- Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia – wybaw nas!
- Od wszelkiej wojny – wybaw nas!
- Od grzechów przeciw życiu człowieka – wybaw nas!
- Od nienawiści i podeptania godności dzieci Bożych – wybaw nas!
- Od wszelkich rodzajów niesprawiedliwości w życiu społecznym, państwowym i międzynarodowym – wybaw nas!
- Od deptania Bożych przykazań – wybaw nas!
- Od grzechów przeciw Duchowi Świętemu – wybaw nas! (2x)

Możemy się tylko bardzo gorąco modlić do Wszchemogącego Boga, aby Papież Jan Paweł II żył jak najdłużej i był naszym Wodzem w pielgrzymce do Niebieskiej Ojczyzny.

Katarzyna Wilczyńska

Zastanów się jak przeżyłeś ubiegły rok, blisko z Bogiem, w towarzystwie Jezusa i Ducha Świętego, czy zostawiłeś Ich gdzieś na uboczu?

Czy dzień zaczynałeś od znaku krzyża św. i modlitwy, czy wszystkie prace rozpoczynałeś w Imię Boga i na Jego chwałę, czy w ogóle nie pamiętałeś o Nim i pracowałeś nawet w niedzielę i święta?

Czy radości przeżywałeś z Jezusem, czy dziękowałeś za nie i cieszyłeś się z Nim, czy nie pamiętałeś o Nim wcale?

A kiedy przyszły kłopoty, choroby, zmartwienia, kiedy miałaś przeróżne problemy, czy prosiłeś Ducha Świętego, aby Cię oświecił, prowadził, jak masz postępować, czy sam borykałeś się z trudnościami?

Minął Rok Jubileuszowy, czy przeżyłeś bracie i sestro każdą chwilę tego Roku Świętego z Bogiem. Zwracałeś się do Niego jak do Najlepszego Ojca, Przyjaciela i Lekarza.

Bóg zesłał Ci swojego Syna Jezusa Chrystusa, który po śmierci zmartwychwstał i żyje pośród nas, dziel więc z Nim wszystkie radości i smutki w nowym roku i nowym wieku! Proś Ducha Świętego, a On przyjdzie ze światłem i radą jak masz postępować.

Jesteś dzieckiem Boga, a dobre dziecko odwiedza swojego Ojca. Dlatego nie opuszczaj niedzielnej Mszy Św., karm się często Ciałem Jezusa Chrystusa, które jest pokarmem na życie wieczne i najlepszym lekarstwem na choroby duszy i ciała. Proś Ducha Świętego o siedmiorakie dary dla siebie i najbliższych, a wtedy będzie Ci łatwiej żyć.

Kiedy przechodzisz koło Domu Bożego nie omijaj Go obojętnie, ale chociaż na chwilę wstąp, aby odwiedzić Jezusa w Najświętszym Sakramencie, pokłonić Mu się i powierzyć wszystkie swoje sprawy.

Przygarnij nowonarodzoną Bożą Dziecinę do swojego serca i idź z Nim w codzienność, a będziesz radosny i szczęśliwy.

Maria Sowińska

Wspomnienie św. Antoniego Pustelnika

Urodził się około r. 251 w Keman w środkowym Egipcie. Wcześniej osierocony, opiekował się siostrą. W dwudziestym roku życia usłyszał przypadkowo Chrystusowe słowa o doskonałości (Mt 19, 21) i wówczas bez zwłoki rozdał biednym majątek. Zabezpieczywszy los siostry, udał się następnie na pustkowie w pobliżu swej rodzinnej wioski i rozpoczął tam życie niezwykle umartwione. Następnie przeniósł się do groty grzebalnej na pustyni libijskiej, gdzie stoczył walki z pokusami. Rozgłos jego sławy sprawił, że zaczęli do niego ściągać uczniowie. Około r. 305 zdecydował się ich przyjąć i odtąd pustynia zaczęła się zapełniać celkami eremitów. W r. 311 odwiedził Aleksandrię, aby pokrzepić prześladowanych chrześcijan. Mniej więcej w rok później jeszcze raz zmienił miejsce swej pustelni i schronił się w okolicy Morza Czerwonego. Utrzymywał jednak kontakty z ludźmi: przyjmował odwiedzających, udzielał im rad, korespondował nawet z cesarzem Konstantynem i Jego synami, raz po raz schodził do swych uczniów, którzy pozostali nad Nilem i jeszcze raz odwiedził Aleksandrię, aby poprzeć w ten sposób Atanazego. Jako stuletni starzec przepowiedział uczniom swój zgon. Wedle tradycji zmarł 17 stycznia 356 r. Miejsce, w którym go pochowano, zgodnie z jego życzeniem utrzymane zostało w tajemnicy. Odnaleziono je rzekomo cudownie w czasach Justyniana i wówczas relikwie przeniesiono najpierw do Aleksandrii, następnie do Konstantynopola, a pod koniec XI w. do południowej Francji, gdzie później były przedmiotem sporów. Na kult Antoniego i jego ogromny roz-

wój największy wpływ miał jednak jeden z pierwszych utworów hagiograficznych starożytności, Vita Antonii pióra św. Atanazego. Nie jest to biografia w znaczeniu obecnym, ale raczej panegiryk pisany (około 360 r.) ku zbudowaniu wiernych i nacechowany znamionami literackimi swego czasu. Mimo to nie przestaje on być dokumentem pierwszorzędnej wartości, tym cenniejszym, że sporządził go pisarz, który bohatera znał osobiście. Zresztą został on potwierdzony przez innych. Miały te relacje wpływ ogromny. Za przykładem Antoniego poszły nie tylko tłumy chrześcijan z Egiptu, ale również liczne gromady wyznawców z innych stron chrześcijańskiego świata, zapełniając – np. pod Rzymem, Mediolanem czy Trewirem – pustkowia eremickimi celkami, zgrupowanymi w kolonie, które na Wschodzie zaczęto z czasem zwąć ławrami (laurae). Żywot Antoniego czytał świeżo nawrócony Augustyn i jego towarzysze. Wszyscy podziwiali w nim ascetyzm wprawdzie surowy, lecz pozbawiony przesady, zmierzający zawsze do zachowania czystości serca i swobody ducha, do zjednoczenia z Bogiem. Mądrość zawartej w nim nauki duchownej kryła się również w subtelnej psychologii i rozeznaniu dróg nadprzyrodzonych, w tym, co później nazwano umiejętnością rozeznawania duchów. Antoni nie stworzył reguły, a to, co zaczęło za nią uchodzić, było zbiorem przepisów sztucznie wyodrębnionych z jego biografii. Jest on autorem siedmiu listów oraz mów, które ocalały w retorycznej przeróbce Atanazego, ale nie napisał traktatu ascetycznego ani kodeksu życia zakonnego. Potomno-

ści przekazał raczej ducha, przekonany, że pustelnik kroczyć ma własną drogą. Tym duchem natchnione zostały liczne instytucje życia eremickiego i cenobitycznego. Z czasem powstały także zgromadzenia zakonne, które nawiązywały wprost do postaci Antoniego. Na Wschodzie istnieje po dziś dzień siedem takich zgromadzeń „antomianów”. Kult Antoniego przejawiał się ponadto w niezliczonych dziełach pobożności, w sztuce, w zwyczajach ludowych. Wzywano go w chorobach, zwłaszcza epidemicznych. Był orędownikiem w czasie pożarów. Troszczył się o trzodę i bydło domowe, zwłaszcza o nierogaciiznę, o czym świadczy m.in. Rej w Krótkiej rozprawie. Ku jego czci święcono ogień, wodę oraz krzyżyki zwane egipskimi, zbliżone kształtem do greckiej litery Tau. Z czasem kult ten przygasł, przytłumiony nabożeństwem do jego imiennika z Padwy, ale Antoni Pustelnik zwany także Wielkim po dziś dzień intryguje mistrzów pióra (Anatole France, Flaubert).

KONKURS

1. Symbol obecności Chrystusa
 2. Pańskie - Uroczystość
 3. Służy przy ołtarzu
 4. Symbol Ducha Świętego
 5. I lub II podczas Mszy Św.
 6. Miejsce składania Ofiary Bogu
 7. Jehowy
 8. Spada jesienią z drzewa.
- Zaznaczona kolumna utworzy hasło.

ROZWIĄZANIE

Rozwiązanie krzyżówki z nr 306-307 brzmi: Boże Narodzenie. Nagrodę, którą można odebrać w Księgarni Parafialnej otrzymuje Marianna Drużcz. Gratulujemy.

INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 – Nabożeństwo Kolędowe.
2. W poniedziałek, 22 stycznia, przypada Uroczystość Św. Wincentego Pallottiego, Założyciela Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego – Księży Pallotynów. Zewnętrzną uroczystość ku czci Świętego Wincentego Pallottiego będziemy obchodzić w przyszłą niedzielę, 21 stycznia. Homilie podczas wszystkich Mszy św. wygłosi przedstawiciel Sekretariatu Misyjnego z Ząbek koło Warszawy.
3. Od 18 do 25 stycznia będziemy obchodzić Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. W naszym kościele spotykamy się w tych dniach na wspólnej ekumenicznej modlitwie o godz. 18.00.
4. Bóg zapłać za ofiary złożone w ubiegłą niedzielę na dalsze prace przy kościele.
5. Porządek wizyty duszpasterskiej

Od godz. 14.30

- 15.01.2001 (poniedziałek) – ul. Świętokrzyska 15, 17 i 21
16.01.2001 (wtorek) – ul. Sandomierska 11 i 13
17.01.2001 (środa) – ul. Sandomierska 16
18.01.2001 (czwartek) – ul. Sandomierska 9, 15, 17 i 24
19.01.2001 (piątek) – ul. Sandomierska 22 i 26

Od godz. 9.00

- 20.01.2001 (sobota) – ul. Sandomierska 28 i 30
Jeżeli ktoś został pominięty w czasie wizyty duszpasterskiej lub był nieobecny, a chciałby przyjąć Księdza niech zgłosi się do zakrystii lub kancelarii parafialnej do piątku włącznie. Tych wszystkich odwiedzimy w sobotę, 20 stycznia od godz. 9.00.

ŻYCZENIA



W 6. rocznicę ślubu
Katarzyny i Marka;
w 18. rocznicę urodzin
Agnieszki;
w 18. rocznicę urodzin
Aleksandry
najszybciej życzenia
Bożego błogosławieństwa
i opieki Matki Bożej składa

Redakcja

W minionym tygodniu

Ochrzczeni zostali:
Kacper Zatorski
Odeszli do Pana:
Zofia Marchewka – l. 74



Szanowni Czytelnicy

Bardzo serdecznie dziękujemy
za wszystkie ofiary składane
na naszą gazetkę parafialną.
Dzięki tym ofiarom możliwe jest
wydawanie naszego
tygodnika parafialnego.
Nie zapominamy o Was
w modlitwie, w której prosimy
w szczególny sposób
za pracujących w gazetce
i za tych,
którzy dzięki swej hojności
wspierają nasze dzieło.

Redakcja

Aby byli jedno...

W czwartek, 18 stycznia rozpoczniemy kolejny Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. W dzisiejszym świecie jest niedopuszczalne i paradoksalne to, że chrześcijańskie Wspólnoty "mają rozbieżne przekonania i różnymi podążają drogami, jak gdyby sam Chrystus był rozdzielony" (DE 1). Niewątpliwie, świadomość tej sprzeczności jest jednym z najsilniejszych bodźców skłaniających dziś rozdzielonych chrześcijan do wytrwałej pracy dla jedności. Jej pragnienie i poszukiwanie stanowi "znak czasów" dzisiejszych. Przejawem pragnienia miłości jest między innymi działalność ruchu ekumenicznego, w którym uczestniczą ci, którzy wzywają Boga w Trójcy Jedynej, a Jezusa nazywają Panem i Zbawcą. Ważną rzeczą jest, do którego kościoła się należy, gdyż chrześcijanin zbawia się nie mimo przynależności do jakiejś społeczności, ale w niej i przez nią.

Droga własnej odnowy jest najlepszą drogą do jedności. Zjednoczenie chrześcijan jest łaską i darem, oczekiwanym jedynie od Boga. Dlatego też w tej dziedzinie więcej znaczą intensywne życie wewnętrzne wszystkich chrześcijan, cnoty umartwienia, pokory, łagodności, gorąca modlitwa o jedność niż myśl i praca ludzka. Jedność chrześcijan jest tajemnicą, której rozwiązania należy szukać w Chrystusie. Wspólna modlitwa wszystkich chrześcijan u stóp krzyża, modlitwa w zjednoczeniu z arcykapłańską modlitwą, "aby wszyscy stanowili jedno" (J 17, 21), łączy wszystkich chrześcijan z Chrystusem i między sobą. Jest to modlitwa o jedność taką, jakiej chciał Chrystus dla swego Kościoła i w czasie, który On wybrał. Wszyscy chrześcijanie bez zaprzeczenia swoim przekonaniom mogą modlić się w ten sposób.

ks. Sylwester



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Jadwiga Woźniak, Sławomir Lenkiewicz, Sylwia Buchacz, Łukasz Grzeszczyk, Aleksandra Jurczak. BP.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72